Nr. 1 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Śr… 1924.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia 1,750.000 mkp.
Z odnoszeniem 1,900.000 „
przesyłką pocz. 1,9 0.000 „
Za granicą . . . 4,000.000 „
Cena numeru 100.000 marek polskich
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ulica św. Anny L. 3.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

Ceny ogłoszeń
za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 18.000 mkp.
Nekrologi . . . . . 27.000 „
Nadesłane . . . . . 42.000 „
Po kronice . . . . 54.000 „
Na I-szej stronie 92.000 „
Drobne od słowa. 9.000 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe . . . 50% „
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 140.956.

Powiększenie wydawnictwa „Nowej Reformy"

Rozpoczynając z dniem 1-go stycznia 1924 czterdziesty trzeci rok swego istnienia, „Nowa Reforma", najstarszy i najbardziej rozpowszechniony wielki dziennik demokratyczny w Krakowie, przeprowadza doniosłe zmiany wydawnicze. **Zacznie ona od środy 2 bm. wychodzić dla czytelników krakowskich w wydaniu o godz. 3 po południu** z ostatniemi telegraficznemi i telefonicznemi wiadomościami politycznemi i ekonomicznemi, podając obok telegramów ze wszystkich stolic europejskich kursa walut, akcyj i wszelkich papierów wartościowych na zebraniach giełdowych dnia bieżącego w Warszawie, Lwowie, Poznaniu i Wiedniu. W ten sposób staje się „Nowa Reforma" wielkim popołudniowym dziennikiem w Małopolsce.

Dla swoich **prenumeratorów i czytelników pozakrakowskich** zaprowadza „Nowa Reforma" **uzupełnienie** treści wydania popołudniowego najnowszemi telegramami i telefonematami politycznemi, gospodarczemi i giełdowemi, nadchodzącemi w ciągu wieczora i nocy, tak, że rano otrzymywać oni będą „Nową Reformę" o tej samej porze, co dotąd, w objętości i z treścią wielkiego dziennika porannego.

Dzięki tym zmianom w kierunku rozszerzenia i powiększenia wydawnictwa, będzie „Nowa Reforma" najlepiej poinformowanym wielkim dziennikiem Małopolski.

O zwrot pomyślny

Kraków, 1 stycznia.

Niewesołym dla nas był rok, który wczoraj zakończył swój żywot. Istotę jego niedomagań wskazywaliśmy onegdaj. Dzisiaj idzie nam o wzrok w przyszłość, o horoskopy na rok nowy, który z dniem dzisiejszym wkracza na arenę życia.

Jakim on będzie dla ojczyzny naszej? Jakim będzie dla każdego z nas osobna? Czy spełnią się choć w części w dniu dzisiejszym składa[…] Przed tajemniczą zasłoną Nowego Roku stajemy z lękiem niepewności, stając z gorącem pragnieniem, by wreszcie w naszych stosunkach nastąpił zwrot pomyślny. Tego zwrotu życzymy sobie wszyscy i pocieszamy się nadzieją.

Nie bez podstaw jednak jest ta budząca się w nas z dniem Nowego Roku nadzieja zmiany na lepsze. Pomimo bowiem czarnych horyzontów są przecież pewne dane, które pozwalają nam mieć nadzieję, są pewne zadatki na lepszą przyszłość. Wprawdzie w błyskawicznem tempie rosnąca „waloryzacja" życia, wprawdzie nasze domowe piętrzące się kłopoty i troski o chleb codzienny na razie przesłaniają nam zupełnie horyzont, tak, że łatwo nadstawić ucha nastrojom rozpaczy, a nawet złowróżbnym, czasem celowo stosowanym podszeptom.

Lecz przebijmy wzrokiem tę grubą zasłonę otaczających nas mroków. Patrzmy spokojniej i głębiej. Przedewszystkiem w głąb duszy ludzkiej.

Bo chociaż w tej dobie zda się powszechnego triumfu sił materjalnych „dusza" staje się jakimś przedmiotem zbytkownym, ciążącą „kulą u nogi" zwyciężających potęgę drapieżnych, to jednak — wbrew wszelkim pozorom — decydującym czynnikiem życia jest właśnie ta wzgardzona, ta na wygnanie w tej chwili wysłana, lecz mimo wszystko wiecznie żywa dusza ludzka. Wśród tajemnych, nieznacznych, dla oka ludzkiego niedostrzegalnych prawie drgnień i przesunięć odbywa się twórcze życie duszy, zwolna przygotowującej grunt dla nowych, lepszych wartości i zdrowszych sił motorycznych.

Jeden chociażby z takich przejawów rodzącej się nowej duszy wymienimy, by wskazać, że jednak są możliwości na zwrot pomyślniejszy.

I tak wydaje się nam, że napięcie duchowe wzajemnych nienawiści i rozpasania partyjnego doszło już do zenitu. Może się mylimy, ale tak się nam jednak wydaje, że na dnie duszy ludzkiej, tej gromadzkiej duszy szerokiego ogółu, budzi się coś jakby znużenie, coś jakby przesyt. Po prostu wyczuwa się, że coraz więcej jest takich, którzy mają już dosyć tego targania raz w lewą, raz w prawą stronę, tego szarpania się wzajemnego i nieprzytomnego podjudzania. Jaskrawa demagogja, tak zawodząca w swych rezultatach, hałaśliwe krzyki ulicy, wieców czy nawet niektórych organów (żyjących z nienawiści ludzkiej), dały się każdemu porządnie we znaki i zaczynają powoli tracić już swój „popyt".

Chętnie słucha się głosów spokojnych. A tych głosów jest coraz więcej. Może nawet oficjalnie, ze strony czynników kierujących życiem publicznem, niema ich tak wiele. „Pokojowy" list pasterski jest na razie „lucidum intervallum". Zresztą wszelkie głosy oficjalne w rezultacie pozostają tylko „oficjalnemi". — Ważniejsze są te głosy, które dają się słyszeć „od dołu", z pośrodka samego życia, z pośrodka środowisk społecznych i rodzinnych. Głosy szczerego oburzenia na fanatyzm partyjny, głosy coraz żywszego zniecierpliwienia z powodu ciasnej polityki przywódców, dają się słyszeć coraz częściej.

Budzi się lepsze tchnienie... Rychło już może po szerokich rozłogach naszej ojczyzny, lepszy wiatr powionie i oczyści zatrutą atmosferę... Tylko niech znajdą się czynniki, któreby te budzące się, zdrowsze nastroje potrafiły skupić i skierować we właściwe łożyska... Na razie takich czynników, zgłaszających się do zorganizowania nowych ośrodków duchowych dla wewnętrznego życia, prawie jeszcze nie ma. Są one dopiero „in statu nascendi". Na razie jedynie przebudowuje się dusza zbiorowego człowieka, odpręża w sobie napiętą cięciwę nienawiści i w spokojniejsze tony uderza.

Przeszkodę stanowi jednak ten szkopuł, że przeważnie zarazę nienawiści i zacietrzewienia widzi się tylko u przeciwnika, sobie przypisując stanowisko poprawne. Stwierdza się nawet objektywnie, że „Siciński i Szela — stare dzieje stara wina...", lecz samemu w błędnym kołowrocie staje się mimowoli w rzędzie „Sicińskich", zakładających swoje „liberum veto" n. p. przeciwko rzekomo „obcemu" prezydentowi państwa lub znowu przeciwko takiej właśnie koncepcji większości narodowej, która nie odpowiada tej czy innej partji. Jest jednak nadzieja, że i pod tym względem nastąpi rozjaśnienie oczu, dziś jeszcze niewidomych, gdyż do pewnego stopnia dobre chęci już się ujawniają.

Wspomniane wyżej wewnętrzne (chociażby nieznaczne) przesunięcia uważamy za symptomatyczny objaw, który ponad wszystko możemy uważać za prognostyk pomyślnej zmiany ogólnej. Będzie to oczywista jeden krok dopiero w kierunku zwrotu na korzyść, lecz krok ważny i konieczny, jeżeli chcemy wydobyć się z dławiącej sieci kłótni, walk i wzajemnego tępienia się. Za „rozbrojeniem" nienawiści wewnętrznej (jak to trafnie określono) w ślad pójdzie porozumienie co do wspólnego pogramu sanacyjnego, jako też wspólnej pracy na rzecz najpilniejszych, wzajemnie ustalonych konieczności państwowych. W ślad za tem pójdzie może i większa ofiarność ze strony tak warstw poszczególnych jak jednostek, które, wyrwawszy się z obłędu zacietrzewienia oraz zachłannego egoizmu, we własnym interesie realnie zrezygnują z części swych korzyści i „zdobyczy wojennych".

[…] tchnienia, które już zdają się drgać w powietrzu, w tym roku właśnie nabiorą siły i ujawnią swój wpływ ozdrowieńczy. Miejmy nadzieję, że Nowy Rok będzie rokiem przełomu w psychice zbiorowej i przejściem do spokojniejszej, wzajemnie twórczej pracy.

Tymczasem zaś nie rozdzierajmy szat w krzyku rozpaczy, lecz zbierajmy swe siły, skupiajmy swą wolę, panujmy nad nerwami i umacniajmy w sobie zdolność przetrwania może jeszcze i cięższych rzeczy, byle tylko nie zmarnować epokowej, z morza łez i krwi wyniesionej zdobyczy w postaci odrodzonego państwa polskiego, byle tylko nie dopuścić do zniweczenia krwawych ofiar, rzuconych na szaniec wolności przez poprzednie pokolenia jak też przez mnogie, bohaterskie zastępy i współczesnej nam generacji.

Jeśli czego zatem wielotysięcznej rzeszy ludzi cierpiących i smutnych z dniem Nowego Roku życzyć wypada, to w nadziei pomyślniejszego zwrotu przedewszystkiem tego, o co modlił się poeta w godzinie ciężkich zmagań: „Wytrwania! Wytrwania! o dajże im Boże, niech siły ich się nie zmarnią...".

Dymisja jen. Sosnkowskiego?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 grudnia.

Dzisiejszy „Express Poranny" zamieścił wiadomość **o rezygnacji gen. Sikorskiego ze stanowiska ministra spraw wojskowych.** Powodem rezygnacji był fakt, że gen. Sosnkowski, przyjmując tekę w obecnym gabinecie, zastrzegł sobie wolną rękę w sprawach personalnych. Tymczasem, gdy przed kilku dniami zaproponował najwyższym czynnikom państwowym **nominację marszałka Piłsudskiego na szefa sztabu generalnego, spotkać się miał z odmowa tychże czynników,** które ze swej strony chętnie widziałyby **marszałka Piłsudskiego na stanowisku przewodniczącego Ścisłej rady wojennej.**

W dniu dzisiejszym w godzinach południowych rozesłano **urzędowe zaprzeczenie,** w którem czytamy, że minister Sosnkowski nie podał się do dymisji, **lecz wyjechał na krótki urlop,** z którego powraca we środę rano.

Jak się dowiadujemy, zaprzeczenie urzędowe **nie jest ścisłe, albowiem dymisja była wniesiona, tylko dotychczas nie jest załatwiona.** Gen. Sosnkowski wysunął bowiem konsekwencję z sprzeciwu najwyższych czynników państwowych.

KONFERENCJA W SPRAWIE PEŁNOMOCNICTW DLA RZĄDU.

Warszawa, 31 grudnia (AW). Profesor Komarnicki omawia w „Kurjerze Warszawskim" wyniki **konferencji** prawników w sprawie ustawy o pełnomocnictwach. Profesor Komarnicki zaznacza przedewszystkiem utrzymanie całkiem **wyłącznie fachowego prawniczego charakteru konferencji. Momenty polityczne nie były rozważane,** ograniczono się wyłącznie do wykładania przepisów konstytucji. Polemizując z „Robotnikiem", zaznacza profesor, że o tendencjach reakcyjnych nie może być mowy. Podjęcie silnego rządu nie ma nic wspólnego z reakcją, nie jest sprzeczne z socjalizmem, a raczej mu odpowiada.

Na tle układu francusko-czeskiego

WSZECHSŁOWIAŃSKIE MARZENIA CZESKIE.

Paryż, 31 grudnia (AW). Z głosów prasy paryskiej, interesującej się żywo układem czesko-francuskim, zasługuje na bliższą uwagę artykuł „Figara". Dziennik ten komentując politykę Czech, powołuje się przy tem na wynurzenia samego dra Benesza i opierając się na jego słowach, dochodzi do następujących wniosków: Wedle koncepcji dra Benesza, ostatni **układ z Francją jest tylko szczegółem wielkiej akcji. Tworzy on jedynie zachodnie skrzydło wielkiego budynku, którego wschodniem skrzydłem będzie podobny układ z Rosją.** To są słowa samego ministra, wyrzeczone publicznie. — Dziennik pisze dalej: Pojednanie Rosjan między sobą, a następnie pogodzenie **Rosji z Zachodem za pośrednictwem jednego narodu słowiańskiego, tj. Czechów, jest szczytem marzeń rządu czechosłowackiego.**

STANOWISKO WŁOCH.

Rzym, 31 grudnia (AW). Miarą wrażenia, jakie w politycznych kołach włoskich wywołało zawarcie układu Czechosłowacji z Francją są głosy prasy rzymskiej. Urzędowe koła stwierdziły tylko w oficjalnej nocie, że wydarzenie to **nie zaskoczyło Włoch,** które będą musiały wobec tego zwracać nader baczną uwagę na konferencję małej ententy w Belgradzie, oraz na jej postanowienia, odnoszące się do ogólnej linji politycznej tego ugrupowania. Na ogół przebija w komentarzach dzienników stołecznych przeświadczenie, że **Francja z zawarciem układu z Czechami wzmocniła znacznie swoją pozycję.** To zwycięstwo Francji wprzęga zdaniem „Giornale d'Italia", tak Czechy, jak małą ententę wogóle w bezwzględną służbę Francji, która obejmuje w ten sposób **absolutną władzę w środkowej Europie,** oraz na Bałkanach. Włochy zasadniczo nic nie mają przeciw tym postanowieniom traktatu, które idą w kierunku utrzymania stanu, wytworzonego przez układy pokojowe, ale nie będą mogły patrzeć życzliwie **na aspiracje państw słowiańskich, zmierzające w kierunku zwalczania Włoch nad Adrjatykiem i zniszczenia ich wpływu w środkowej Europie.** W innych pismach nie brak uwag na temat tworzenia bloku przeciw Berlinowi, co zdaniem ich równa się w praktyce również i zagrażaniu Włoch. Wysuwane są także obawy tworzenia się wielkiego **imperjum kontynentalnego,** a przez to za zachwiania równowagi europejskiej. Mimo tych obaw zaznaczają się również i głosy uspokajające, jak Agencji Volta, która w komunikacie podkreśla, **że układ jest tylko formalną sankcją faktycznego stanu rzeczy.**

ZARZUTY ANGIELSKIE.

Praga, 31 grudnia (AW). Według doniesień „Prager Presse" z Londynu, zawarcie układu Czechosłowacji z Francją wzbudziło tutaj nadzwyczajne zainteresowanie cały szereg komentarzy. Zaznacza się tu przekonanie, że traktat ten poruszył bardzo opinję polityczną Londynu, nie ukrywa się też i tego, że układ jest zwrócony również swem ostrzem przeciw Anglji. Układ ten naogół zaskoczył sfery polityczne angielskie. Jedno z pism wieczornych zrobiło wprost zarzut prezydentowi Masarykowi, że układ ten stoi w sprzeczności z oświadczeniami jego, poczynionemi swego czasu w Londynie. **Masaryk bowiem przyrzekał, że Czechosłowacja nie planuje żadnego przymierza z Francją. Zawarcie tego traktatu uważane jest tu za wyraźną próbę polityki francuskiej silnego usadowienia się na Wschodzie oraz próbę stworzenia sobie pomostu do Rosji.** Faktowi temu przypisuje się tak duże znaczenie, że nawet **w mowie tronowej, jaka wygłoszona będzie z okazji otwarcia parlamentu, uwzględnione zostanie w dużej mierze zawarcie sojuszu franko-czeskiego.**

Polska i mała Ententa

Wobec pojawienia się w Polsce […] sek, obiegających prasę europ[…] styczniową konferencją ma[…] dzie, przedstawiciel A. […]

ANATOLE FRANCE.

Podarunek Noworoczny

Pierwszego stycznia, rankiem, poczciwy pan Chanterelle wyszedł ze swego domu na przedmieściu Św. Marcelego. Zmarniały był i słaby na nogi, więc kosztowało go nieco iść pieszo po zimnie przez ulice, pokryte topniejącym śniegiem. Karocę zostawił w domu dla umartwienia, od czasu bowiem swej choroby stał się nader o zbawienie duszy dbały. Żył teraz zdala od rozrywek światowych i dawnych kompanjonów i jedyną osobą, jaką odwiedzał, była jego siostrzenica, siedmioletnia panna de Doucine.

Opierając się na lasce, dowlókł się z trudem na ulicę św. Honorjusza i wszedł do sklepu pani Zięby, pod „Koszem kwiecia". Pełno tam było zabawek dziecięcych, rozstawionych na podarunki noworoczne przypadającego Roku Pańskiego 1696, że ledwie można było się obrócić pośród tańczących i pijących automatów, krzaków ze śpiewającemi ptakami, gabinetów, figur woskowych, żołnierzy w szyku bojowym, w biało-niebieskich mundurach i lalek, ubranych, jedne jako damy, inne jako służebne, ile że nierówność kondycyj, przez samego Boga ustanowiona, przejawiała się nawet i w tych niewinnych figurkach.

Pan Chanterelle wybrał jedną z lalek. Ta, która mu się najbardziej podobała, wystrojona była, jak księżniczka Sabaudji podczas swego wjazdu do Francji w dniu 4 listopada. Więc główkę zdobiły jej loki i wstążki, na sobie zaś miała bardzo obcisły stanik, złotem haftowany, i robronik ze złotogłowia, a na ramionach płaszcz, podpięty klamrami z pereł.

Pan Chanterelle uśmiechał się na myśl, jaką uciechę sprawi tak piękna lalka pannie de Doucine i gdy pani Ziębina podała mu księżniczkę sabaudzką, w jedwabny papier zawiniętą, błysk tkliwości przemknął po jego miłej twarzy, wycieńczonej przez cierpienie, bladej od postów, wychudłej z obawy piekła.

Podziękował grzecznie pani Ziębinie, wziął księżniczkę pod pachę i, powłócząc nogą, poszedł ku domowi, gdzie wiedział, że panna de Doucine oczekuje go na dzień dobry.

Na rogu ulicy Suchodrzewnej spotkał pana Spon'a, którego potężny nos tonął w koronkach żabotu.

— Dzień dobry panu — rzekł. — Dosiego roku! Daj Boże, aby spełniły się wszystkie twe pragnienia!

— Och, nie mów pan w ten sposób — zawołał pan Spon. — Bóg często spełnia nasze pragnienia, by nas karać. „Et tribuit eis petitionem eorum".

— Tak, to prawda — odparł pan Chanterelle — że my nie potrafimy rozpoznać naszego istotnego dobra. Ja w moim dzisiejszym stanie jestem tego żywym przykładem. Sądziłem zrazu, że choroba, która mnie od dwóch lat gnębi, jest złem; a dziś widzę, że jest dobrem, gdyż wyrwała mnie z życia wszetecznego, jakie pędziłem w rozrywkach i wesołych kompanjach. Choroba ta, choć podcina mi nogi i mąci mó[…] jest dowodem wielkiego miłosierdzia bo[…] nadziemną. Lecz, czy nie zechce p[…] mnie towarzyszyć do dzielnicy […] z upominkiem noworocznym […]cy, panny de Douc[…]

Na te słowa pan Spon wzniósł w górę ramiona i zawołał:

— Co słyszę? I to mówi pan Chanterelle? A nie jakiś libertyn? Czy to możebne, żeby pan, wiodąc zdala od świata żywot bogobojny, wpadł naraz w błędy powszechne?

— Niestety! nie sądziłem, żem w nie wpadł — odpowiedział, drżąc cały, pan Chanterelle. — Lecz potrzeba mi bardzo światła. Czyż istotnie jest tak wielkiem złem ofiarować lalkę pannie de Doucine?

— Bardzo wielkiem — odparł pan Spon. — I to, co pan dziś niesie na kolendę temu niewinnemu dziecku, nazywać się winno nie lalką, a raczej bałwanem i figurą djabelską. Czyż pa[…] istotnego dobra. Ja w moim dzisiejszym stanie […] minków na Nowy Rok jest zdrożnym zabobonem i ohydną pozostałością czasów pogańskich?

— Nie wiedziałem o tem — westch[…] Chanterelle.

— Dowiedz-że się pan — r[…] rzysz — że zwyczaj ten p[…] którzy, widząc coś bo[…] ku, oddawali cze[…] Czyli, wstępować […] się bałwochw[…] roczno wze[…] dalej t[…] dzi[…]

I jaką pan czuje potrzebę odnawiania w tym dniu życzliwości przyjaciół? Czyż ta życzliwość zamierała z końcem roku? I czyż będzie ci ona droga, gdy ją odzyskasz kosztem po[…] chlebstw i zgubnych darów?...

— Panie — odparł poczciwy pan Chanterelle, opierając się na ramieniu pana Spon'a i […] lując zastosować swoje chwiejne kroki d[…] pa gwałtownego towarzysza — p[…] chorobą byłem jeno nędzn[…] dbając o godne traktowanie […] jącym swe postępow[…] prawości i honoru […] mnie z tej oi[…] rządzę się […] Lecz l[…] zg[…]

[…]ngieł; zwyczaj […] powszechny […] stron; […]

...od osobistości, ... [illegible] ...szej polityce zagranicz[illegible]

„Wdzięcznym tematem dla p[illegible] ...cyj prasy europejskiej jest w obecnej chwili sprawa organizacji Europy Środkowej. Szerokie pole do fantazji daje zapowiedź konferencji małej ententy w Belgradzie w związku z wiadomością o zawartym już prawie układzie Francji z Czechosłowacją, a w dalszej perspektywie w związku ze wszystkiemi konsekwencjami przewrotu parlamentarnego w Anglji. Na tym gruncie powstaje tysiąc najsprzeczniejszych pogłosek, **a w każdej jest mowa o Polsce.** [illegible] dnia czytamy, że z Belgradu wyjdzie mała ententa znacznie wzmocniona i rozszerzona **przez wciągnięcie do niej Polski,** drugiego dnia, że się mała ententa rozpada. — Traktat z Czechosłowacją ma zapewnić Francji wspólnie z Polską czynną obronę przeciwko Niemcom, to znowu postawić ma Polskę w izolacji poza obrębem francusko-czeskiego przymierza. Na Bałkanach mają nastąpić przegrupowania wskutek tworzenia się nowych bloków: Polska, Rumunja, Łotwa i Estonja z jednej strony, Włochy, Bułgarja, Albanja, Turcja z drugiej i t. d.

Tym fantasmagorjom trzeba przeciwstawić rzeczywistość. Polska gotowa jest i nadal do współpracy na terenie międzynarodowym z małą ententą, zapoczątkowanej tak pomyślnie w Genui i w Genewie, **ale o przystąpieniu formalnem niema mowy. Nie jest to sprawa realna, ani aktualna.** Żadna inicjatywa pod tym względem nie nastąpiła **ani ze strony Polski, ani ze strony małej ententy.** Opartemu o mocną podstawę przymierzu Polski z Francją nie grozi bynajmniej projektowana umowa polityczna czesko-francuska, jest ona bowiem znaną dobrze naszemu rządowi, logiczną konsekwencją pokojowej polityki francuskiej w Europie Środkowej".

Z dziejów ostatniego przesilenia

W noworocznym numerze „Wyzwolenia" znajdujemy artykuł wstępny pod tytułem: „Czego chciałem i czego potrzeba", podpisany przez posła Stanisława Thugutta. Prezes klubu poselskiego P. S. L. „Wyzwolenie" i „Jedność Ludowa", który, po upadku gabinetu Witosa otrzymał był misję utworzenia nowego rządu, rozwija w swoim artykule poglądy na bieżące kwestje polityczne i ekonomiczne, a nadto oświetla motywy swojej nieudałej misji premjerowskiej.

Wychodząc z założenia, że najważniejszą jest obecnie dla Polski sprawa podniesienia wartości pieniądza, zaleca poseł Thugutt oszczędniejszą gospodarkę, czego, jego zdaniem, „stronnictwa ludowe dokonać mogą lepiej, niż inne", gdyż stronnictwa ludowe „nie mają urzędów, poobsadzanych setkami tysięcy swoich ludzi".

„Powtóre — pisze poseł Thugutt — trzeba dać skarbowi **więcej dochodu. Z chłopa i robotnika trzeba wziąć tyle, ile może dać, aby nie umarł z głodu.** Nie wolno się wahać w jego własnym interesie żądać od niego na czas krótki najwyższego wysiłku. Ale przedewszystkiem trzeba znaleść klucz do kieszeni bogaczów, zamkniętych na siedm spustów, i trzeba mieć odwagę tym kluczem te zamki otworzyć. Tej odwagi nie miał dotychczas żaden rząd prawicowy, ani żaden rząd nijaki. Tę [illegible] miałby rząd ludowca".

Przechodząc do swej misji utworzenia nowego gabinetu, pisze poseł Thugutt:

„Ponieważ ten rząd nie mógłby żyć bez zaufania ludu, chciałem zaprosić do niego człowieka, w którego cały lud wierzy — **Józefa Piłsudskiego.** Co do innych ministrów, nie byliby to już koniecznie ludzie ze stronnictw ludowych. **P. Grabski** nie jest ludowcem, ale jest uczciwym i mądrym człowiekiem i toby nam musiało wystarczyć. Kiedybyśmy podleczyli skarb, wrócilibyśmy do naszych wielkich reform, do budowania Polski od korzenia. Je[illegible] ...ną rolną trzeba i dziś już wpro[illegible] [illegible] ...nem jest, że póki dziura w skarbie, [illegible] dobrze i prędko przeprowadzić nie [illegible] ...yślałem też, że nie trzeba nikomu wyrzu[cać] grzechów, które wczoraj popełnił, bo stąd nowe powstaną kłótnie, szczególnie co do stronnictwa „Piasta", które swoim sojuszem z prawicą zwaliło na kraj taką klęskę. Nie dziś jest chwila do swarów i porachunków. **Na sądy i oskarżenia byłoby dość czasu i później.** Nie potrzebujemy się bratać i łączyć, ale nie potrzebujemy też zębów sobie wybijać, **jeśli do wspólnej staniemy pracy.**

„Chciałem wreszcie stworzyć taką większość w Sejmie, któraby się składała z samych stronnictw **chłopskich i robotniczych.** Niestety, te dwa właśnie stronnictwa, „Piast" i Chrześcijańska Demokracja, **odmówiły mi współpracy.** Bez nich rząd, o jakim myślałem, powstać nie mógł".

Wprawdzie przy poparciu mniejszości narodowych, rząd mógłby się utrzymać, lecz poseł Thugutt zdawał sobie sprawę z tego, „że rząd taki spotka się z awanturą ze strony prawicy". Tej drogi poseł Thugutt wybrać nie chciał, „bo albo się chce leczyć skarb spokojnie, rozsądnie i uczciwie, albo się idzie na awantury".

Wobec tego upadła misja posła Thugutta utworzenia gabinetu.

Przechodząc do rządu p. Wł. Grabskiego, pisze poseł Thugutt:

„Jeżeli rząd p. Grabskiego okaże się rządem nietylko uczciwym, ale mocnym i śmiałym — tem lepiej. Zyska na tem Polska i wszyscy jej obywatele, a o obronie swoich praw ludowych nie zapomnimy na pewno przy żadnym rządzie. Jeżeli rząd p. Grabskiego upadnie, jeżeli go obalą zaniepokojeni i rozdrażnieni bogacze, którym on będzie chciał dobrać się do kieszeni, staniemy już twarzą w twarz z tymi, którzy umieją nadużywać imienia Boga i Polski, ale nie umieją ani żyć po bożemu, ani Polsce dać żadnej ofiary. Nie pozostanie wówczas nic, tylko — walka. A gdyby p. Grabski zapomniał o swoich zamiarach, szczędził bogatych i pozwalał lud gnębić i poniewierać, obalimy go sami".

— Panie, przez miłość Chrystusową, obdarz przy tym Nowym Roku biednych braciszków.

— Co, mój ojcze! — żywo odparł pan Chan[illegible] ... jesteś osobą duchowną i prosisz mnie [illegible] ...oczną?

[illegible] ...ski Kapucyn — Święty [illegible] ...naczkowie jego wese[illegible] ...daj Kapucynom za co [illegible] obiad w dniu dziesiej[illegible] ...kiem sercem wstrze[illegible] ... z wyjątkiem, [illegible] ... że zdu[illegible]

„Szopka krakowska"

(p) Godną pochwały jest inicjatywa, jaką dało „Muzeum przemysłowe" wespół z „Muzeum etnograficznem" przez wystawienie „Szopki krakowskiej". Tradycja „szopki", odgrywanej na Rynku krakowskim, należy już do wspomnień. Sympatyczne postaci zawodowych „szopkarzy", przeważnie wywodzących swój ród z Krowodrzy, zniknęły z ulic miasta. Krążące jeszcze po przedmieściach grupy „kolędników" z „gwiazdą Betlejemską" czy z „turoniem", nie zastąpią przepięknej „szopki" jasełkowej.

Celem obudzenia zainteresowania dla znikającej tradycji, dyrekcja „Muzeum przemysłowego" w porozumieniu z „Muzeum etnograficznem" zorganizowała artystyczną „Szopkę" wigilijną, wystawiając ją w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia w sali „Muzeum przemysłowego" przed liczne zebraną publicznością. Całość przedstawienia pod artystycznem kierownictwem p. dra Zygmunta Nowakowskiego i p. Ludwika Strojka, wypadła bardzo pięknie, tem bardziej, że zarówno ilustracja muzyczna prof. Koniora, jak też tło dekoracyjne (szopka, scena, proscenjum, sala, dekoracje) zaprojektowane przez prof. Z. Wierciaka i prof. K. Witkiewicza, a wykonane w warsztatach „Muzeum przemysłowego", bardzo dobrze harmonizowały z grą poszczególnych aktorów. „Aktorami" tymi były figurki jasełkowe, pięknie wyrzeźbione przez art. rzeźbiarza p. Popławskiego i uczniów kursu ceramicznego prof. Szafrana, a bardzo sprawnie i z humorem poruszane podczas gdy „rolę żywą" wygłaszali, względnie odśpiewywali ukryci za szopką artyści (pp. Strojek, Popławski, Schmidt, Fleischman i p. Gajkówna). Kostjumy dla figurek wykonano w pracowni Muzeum przemysłowego pod kierunkiem p. Ireny Bojarskiej i kustosza „Muzeum przemysłowego" prof. Homalacsa.

Sama akcja Szopki, oparta na tekście dra Jana Krupskiego, była wiernem odtworzeniem tradycyjnej szopki, z jej podwójnym, liturgicznym i ludowym elementem, przyczem ten ostatni (Twardowski, wesele krakowskie, górale, ułani itp.) wypadł bardzo plastycznie, wywołując żywy oddźwięk wśród zebranej publiczności. Nie mając już miejsca ani czasu na szczegółowe omawianie całości „Szopki", jak też poszczególnych jej momentów, zwrócę tylko uwagę na jej szczególne znaczenie dla młodzieży, jak też szerszych warstw miejskich i ludowych, którym przedewszystkiem należy „Szop[kę] krakowską" pokazać, a zarazem tak pięk[nie] objaśnić, jak to uczynili we wstępnych [przemówie]niach pp. dyr. Tor imieniem „Mu[zeum przemysłow]ego" i dyr. Udziela imieniem [... etnograficz]nego".

[illegible] ...wocn[illegible] ...ego powodzenia życzymy nasz[ym] [illegible], prenumeratorom i korespondentom.

„NOWA REFORMA", najstarszy i najbardziej rozpowszechniony dziennik demokratyczny w Krakowie, z dniem 1 stycznia 1924 zacznie wychodzić o godz. 3 po południu, stając się w ten sposób jedynym wielkim popołudniowym dziennikiem w Małopolsce. „Nowa Reforma" będzie mogła podawać swoim czytelnikom najnowsze telefoniczne i telegraficzne wiadomości polityczne i ekonomiczne ze wszystkich stolic Europy, oraz na wszystkich giełdach krajowych od własnych korespondentów z Warszawy, Lwowa, Poznania i Wiednia.

Pozakrakowscy jednak prenumeratorzy i czytelnicy „Nowej Reformy" przez tę zmianę wydania jej na popołudniowe nietylko nie stracą, ale zyskają, ponieważ w ciągu popołudnia i wieczora treść jej uzupełniona będzie nadchodzącemi telegramami tak, że rano otrzymają Czytelnicy „Nową Reformę" w objętości i z treścią wielkiego dziennika porannego.

WISŁA STANĘŁA. Z powodu długotrwałych mrozów, Wisła pod Krakowem pokryła się lodem na przestrzeni od klasztoru Norbertanek w dół. Grubość lodu przy brzegach wynosi kilkadziesiąt centymetrów.

P. KONSTANTY SROKOWSKI ustąpił ze składu naszej redakcji.

URZĘDNICY SĘDZIOWSCY URZĘDNIKAMI KONTRAKTOWYMI. Ze sfer sądowych piszą nam: Sąd apelacyjny w Krakowie odmawia obecnie prolongaty legitymacyj kolejowych na rok 1924 dla urzędników XII stopnia służbowego tak czynnych jak i w stanie spoczynku, którzy od dawna legitymacje te posiadali z motywem, że stopień ten obejmuje tylko urzędników kontraktowych. W myśl ustawy z r. 1872 i ustawy o odciążeniu sądów z 1 sierpnia 1914 urzędnicy ci przy sądach są urzędnikami sędziowskimi, za których czynności państwo odpowiada jako ręczyciel i wypłatca. Pod względem materjalnym traktuje się ich jako wyjętych z pod praw urzędników.

O UTRZYMANIE ZAKŁADÓW DOBROCZYNNYCH I OCHRONEK. Miejskim zakładom dobroczynnym i ochronkom, jakoteż zakładom utrzymywanym przez stowarzyszenia prywatne, grozi katastrofa zamknięcia z powodu zbyt szczupłych funduszów w stosunku do szalejącej drożyzny. — Jak słychać, ma być podjęta wspólna akcja celem zaapelowania do ofiarności publicznej o pomoc na rzecz utrzymania tych instytucyj.

JESZCZE O CZYNSZACH NA STYCZEŃ. Odnośnie do notatki z przed kilku dni, o porozumieniu między reprezentantami właścicieli realności i lokatorów, co do wysokości czynszów na styczeń, wyjaśnia nam Two właścicieli realności, że w konferencji, jaka miała miejsce 28 grudnia 1923 wzięli udział wyłącznie tylko ławnicy urzędu rozjemczego, w połowie z grona właścicieli realności, w połowie z grona lokatorów, którzy uchwalili wysokość czynszów i wydatków na styczeń. Na konferencję nie byli zaproszeni ani reprezentanci Towarzystw realnościowych, ani lokatorskich, [illegible] ... przybyli na [illegible] ...biorąc udziału w głosowaniu.

Z naszej strony musimy zaznaczyć, że wszelkie ustalania wysokości czynszów, bez uchwały sejmowej, nie są dla nikogo wiążące.

CUKIER DLA KRAKOWA NA STYCZEŃ. Nadzwyczajny komisarjat dla zwalczania drożyzny, zawiadomił prezydjum m. Krakowa, że na miesiąc styczeń przyznano dla miasta 16 wagonów cukru kontyngentowego. Cena cukru normowana będzie na podstawie przeciętnych cen na rynku londyńskim i według kursu franka szwajc. giełdy warszawskiej. Magistrat wzywa konsumy, instytucje i związki, które dotąd z przydziału cukru miejskiego korzystały, aby do 10 bm. wpłaciły w biurze aprowizacyjnym zaliczki w wysokości podatku rządowego, tj. po 400.000 mk. za 1 kg.

USUWANIE ŚNIEGU Z DACHÓW. Wskutek znacznych opadów śnieżnych nagromadziły się na dachach domów tak wielkie ilości śniegu, że grożą każdej chwili niebezpieczeństwem spadnięcia na chodniki. Wobec tego magistrat przypomina ponownie właścicielom (administratorom) i stróżom obowiązek usuwania z dachów nagromadzonego śniegu i zestawiania chodników koziołkami. Niestosujący się ulegną surowym karom, a w razie nieszczęśliwych wypadków narażą się nadto na odpowiedzialność karno-sądową.

NIEPOROZUMIENIE MIESZKANIOWE. Policja aresztowała 46 letniego Izraela Kerbera, kupca zamieszkałego przy ul. Brzozowej 16, który przy pomocy swej żony Reginy wszczął awanturę ze sublokatorką Chają Ginspelową. Kerberowie, w czasie, gdy Ginspelowa gotowała obiad, wpadli do kuchni i wrzącą wodą oparzyli Ginspelową, przyczem zdemolowali piec w kuchni. Ginspelowa ocenia swą szkodę na 100 miljonów mk.

NIEUDAŁE WŁAMANIE. W nocy z 29 na 30 bm. włamano się do piwnicy domu przy ul. Grodzkiej 69, skąd usiłowano dostać się do sklepu bławatnego Barucha Wolfa. Sprawcy wybili duży otwór w murze pod sklepem, tu jednak natrafili na sklepienie cementowe, którego nie mogli rozbić. Aby sobie powetować daremne trudy, sprawcy włamali się do sąsiedniej piwnicy, właściciela restauracji Joachima Ehrlicha, któremu zabrali kilka flaszek wódki, kilka pudełek sardynek i ka[wa]łek sera szwajcarskiego.

[KO]MUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

[TOWA]RZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH. Na [wystawę ob]razów nadesłała swe dzieła Z. [illegible] ...długim czasie znowu przy[illegible] ...publiczności. Osobną [illegible] Wyczółkowskiego. Re[illegible] ... Rychter-Janowskiego, Krasnowolskiego, Hironia, Hrynkowskiego, Pieniążka, Getterowej i wielu innych.

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH — (Rynek gł. A-B 39): środa 2 bm. Wieczór sonat (prof. konserw. muz. Ad. Billig i Stan. Lipski): czwartek, 3 bm. red. Konst. Srokowski: Istota polityki: sobota, 5 bm. dr Klęsk: Tajemnice lekarzy starożytnego Egiptu. Początek o godz. 7 wiecz.

„CHOPIN" koncert-odczyt dra Melanji Grafczyńskiej i prof. Zygmunta Przeorskiego odbędzie się we wtorek 8 stycznia w sali Starego Teatru. Drugi ten z cyklu odczytów Chopinowskich obejmie twórczość paryską i pobyt na Majorce.

TEATR MARJONETEK. Dzisiaj przed południem o godz. 11 odbędzie się w sali teatru im. Słowackiego przedstawienie teatru marjonetkowego dla młodzieży, na które p. Hemzaczek przygotował nowość „Zaczarowany las", atrakcyjną sztukę Zd. Schmoranza z ilustracją muzyczną. Bilety do nabycia w kasie teatru po cenach 50 proc. zniżonych.

Z kraju i ze świata

ODZNACZENIA ORDEREM „ODRODZONA POLSKA". Z Warszawy telefonują nam: Jak się dowiadujemy, między innymi następujące osobistości ze świata urzędniczego i naukowego otrzymały odznaczenia orderem „Odrodzonej Polski": kawalerami krzyża komandorskiego z gwiazdą Ign. Radziszewski, prof. politechniki warsz.; krzyż komandorski: Stan. Badzyński, prof. uniw. warsz., Ign. Chrzanowski, prof. uniw. krak., dr Abraham prof. uniw. lwow., dr Wł. Barański i Stefan Holewiński, sędziowie Sądu najwyższ., dr Roman Moraczewski, sędzia trybunału admin., Marjan Borzęcki, główny komendant pol. państw., dr Ignacy Weinfeld, dyr. Głównego urzędu stat., Wł. Olewiński, były wiceprezes Głównej komisji ziem., Zdzisław Okęcki, pos. polski w Belgradzie, dr J. Modzelewski, poseł polski w Bernie szwajc., Wład. Augustynowicz, dyr. dep. min. spraw., inż. Stan. Gadomski, Jan Zakrzewski, dyrektorzy dep. min. poczt i telegr., inż. Stan. Świętochowski, dr Gabr. Chrzanowski, dyrektorowie dep. min. przem. i handlu, Józef Opolski, dyr. dep. min. rob. publ., Konst. Mikulski, prez. dyr. kol. w Warszawie. Krzyż oficerski otrzymało kilkunastu wicedyrektorów departamentów oraz szereg naczelników w różnych resortach.

ODWOŁANIE KONSULA POLSKIEGO Z HELSINGFORSU. Z Warszawy telefonują nam: Z dn. 1 stycznia odwołany został z Helsingforsu tamtejszy konsul polski Połoński. Odwołanie to nastąpić miało z powodów natury administracyjnej.

ZAWIESZENIE W CZYNNOŚCIACH SŁUŻBOWYCH KOMISARZA GIEŁDOWEGO. Z Warszawy telefonują nam: Jak się dowiadujemy, p. Gerne naczelnik wydziału kredytowego w ministerstwie skarbu, który równocześnie był komisarzem giełdowym został w ostatnich dniach zawieszony w czynnościach służbowych.

ŻYCZENIA NOWOROCZNE Z OKRĘTU „LWÓW". Do Warszawy nadeszła via Ouessant (wyspa u wybrzeża francuskiego w kanale La [Manche, departament] Finistere) depesza iskrowa od kapitana Ziółkowskiego ze statku szkolnego „Lwów", w której to depeszy kapitan, oficerowie, uczniowie i załoga statku „Lwów" przesyłają rodzinom, krewnym i znajomym serdeczne powinszowania świąteczne i życzenia noworoczne.

ZATAJENIE OPŁAT OD SPIRYTUSU. „Dziennik Poznański" donosi z Bydgoszczy, że władze policyjne wpadły na trop wielkich nadużyć w miszczaniu akcyzy od spirytusu. Między innemi fabryka wódek Zakrzewskiego zataiła zapas spirytusu, od którego skarbowi należało się przeszło miljard marek. Kawiarnia „Bristol" na sumę przeszło 800,000.000, firma „Pitsch" prawie na pół miljarda, oraz szereg innych firm również na sumy wielomiljonowe. Winnych pociągnięto do surowej odpowiedzialności.

NUNCJUSZ PAPIESKI WE LWOWIE. Nuncjusz apostolski, monsigniore Lauri, przybył przed paru dniami z Warszawy i zamieszkał w pałacu arcybiskupim. Nuncjusz apostolski złożył wizyty wojewodzie, arcybiskupowi Teodorowiczowi oraz metropolicie Szeptyckiemu. Jutro nuncjusz wyjeżdża do Przemyśla.

EPIDEMJA SAMOBÓJSTW WE LWOWIE. Niema prawie dnia, ażeby kronika lwowska nie zanotowała wypadku samobójstwa. Dzisiejsze dzienniki lwowskie podają znowu dwa nowe wypadki, a mianowicie: Dnia 29 grudnia w nocy popełniła samobójstwo 19-letnia Sabina Pręgowska z zawodu fotografistka, zażywając większą ilość jodyny. Mimo szybkiej pomocy ratunek okazał się już niemożliwy. Przyczyną samobójstwa miał być zawód miłosny.

W tym samym dniu dokonała zamachu samobójczego para narzeczonych, mianowicie służąca Apolonja Bober i narzeczony jej Prokop Rimusz, woźny jednej z instytucyj przemysłowych. W zamiarze pozbawienia się życia otworzyli kurek od kuchenki gazowej, ulegając zatruciu. Zawezwane pogotowie ratunkowe w ciężkim stanie przewiozło oboje desperatów do szpitala, gdzie dopiero wieczorem przywrócono ich do przytomności. W pozostawionych listach zawiadamiają, że samobójstwo popełnili dobrowolnie, ponieważ nie mają żadnych widoków na przyszłość.

KONGRES NAUCZYCIELI POLSKICH WE FRANCJI. Donoszą z Paryża: W szkole polskiej w Batignoles odbył się kongres nauczycieli szkół powszechnych polskich we Francji, otwarty przez przewodniczącego Zjednoczenia stowarzyszeń polskich we Francji, p. Wójcika. Kongres opracował statut zjednoczenia nauczycieli polskich. Przemówienie wygłosił p. Hieronim Kon, prezes stowarzyszenia pomocy kulturalnej dla emigrantów polskich, który przedstawił program nowej organizacji oraz p. Włoszczyński, który omówił problem polskiej organizacji szkolnej we Francji. Na obradach była obecna także pani Szalay-Skłodowska, była inspektorka szkół ludowych w Polsce.

OPŁATEK W WIEDNIU. Z Wiednia piszą nam: W lokalu „Ojczyzny", stow. chrześć. robotników polskich w Wiedniu (III Boerhaveg. 25) w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia dzielono się opłatkiem wigilijnym przy współudziale rektora domu kongregacji ks. Zmartwychwstańców przy kościele polskim w Wiedniu, ks. Skierawskiego i zaproszonych gości. Ks. rektor przemówił do zgromadzonych szczeremi i serdecznemi słowy na temat miłości Boga i ojczyzny, poczem dzielił się opłatkiem z wszystkimi z obecnych. Na urozmaicenie uroczystości złożyły się: śpiew chóru członków stowarzyszenia, odśpiewanie tradycyjnych pieśni, deklamacje i inne produkcje muzykalno-wokalne. Uroczystość zakończyła się przemówieniem rygor. filozofji dra Henryka Brojdego.

PO KATASTROFIE BALONU „DIXMUIDEN". Donoszą z Rzymu: Rybacy w Sciacca twierdzą, że przed wydobyciem ciała komendanta sterowca „Dixmuiden" poczuli na morzu zapach benzyny. Ludność nadbrzeżna w nocy z dnia 21 na 22 grudnia widziała race wyrzucane z punktu leżącego na południe od przylądka San Marco. Inni rybacy wyłowili sieciami dnia 27 grudnia dwa przewodniki elektryczne, podobne do tych, jakie są używane w słuchawkach radjotelegraficznych. Dalsze poszukiwania na morzu wzdłuż wybrzeży Sycylji uniemożliwione zostały przez burzę.

Jak donoszą z Londynu, król i minister żeglugi powietrznej wysłali do prezydenta Milleranda i rządu francuskiego telegramy kondolencyjne z powodu katastrofy sterowca „Dixmuiden". Według ostatnich wiadomości z Sciacca, niema najmniejszej wątpliwości, że sterowiec „Dixmuiden" zniszczony został przez pożar. Trzy torpedowce francuskie przybyły do Sciacca, lecz z powodu wysokiego stanu wody nie mogą [illegible] z lądem.

MROZY I ZAWIEJE ŚNIEŻNE. Z Budziejowic w Czechach donoszą o silnych mrozach, które dochodzą tam do 30 stopni. Wskutek silnych zawiei śnieżnych w [Górn]ej Austrji nastąpiły długie przerwy nietylko w komunikacji kolejowej ale i w pocztowej i telefonicznej. Z Insbruka donoszą o całkowitem przerwaniu komunikacji kolejowej na linji Arlberskiej. Według ostatnich relacyj na linji [illegible] utworzył się zator z 2748 wagonów, które nie mogą być wyekspedjowane.

KATASTROFY SKUTKIEM LAWIN. Telegramy donoszą: Francuska linja kolejowa, prowadząca z Włoch, została pod Chambery przerwana przez osunięte lawiny śnieżne. Dwanaście osób znalazło śmierć pod lawinami. Grupa turystów z Medjolanu, składająca się z 5 osób, która zabłąkała się w dolinie Brembana, ogarnięta została burzą śnieżną. Jedna turystka zamarzła na śmierć. Także z Berna szwajcarskiego donoszą, że w wielu miejscowościach granicznych silne opady śnieżne spowodowały [illegible] lawin. W Alpach dwie osoby zostały zabite. Pod Diable Rets lawina zmiotła z powierzchni ziemi 8 stodół i 1 dom mieszkalny, przyczem [illegible] osoba straciła życie. Ze w[illegible] ... bydła zginęło pod lawi[nami] [illegible] ...dy 12 [illegible] W Wallis grubość śniegu dochodzi do [illegible] metrów.

[P]OWÓDŹ W PARYŻU. Jak donosi [illegible] na przedmieściach Paryża stale [illegible]. Mieszkańcy wielu domów opuszczają swe [illegible] ...by.

PROGNOZA NA WTOREK: Zachmurzenie duże, mroźno, śnieg, umiarkowane wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

MIANOWANIA W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIEM. Wojewoda krakowski zamianował urzędnikami referendarskimi w VIII st. sł. urzędników referendarskich w IX st. sł.: dra Tadeusza Oborskiego w Bochni, Józefa Mrozowskiego w Jaśle, Andrzeja Sulisza w Jaśle, Stefana Śliwińskiego w Krakowie, Aleksandra Jasiewicza w Brzesku, dra Franciszka Jurasa w Krakowie, Stanisława Heynara w Nowym Sączu, dra Jana Gołąba w N. Targu, dra Leona Polanowskiego w Grybowie, Fr. Datonia w Krakowie, Stanisława Olszewskiego w Jabłonce na Orawie i Stanisława Dobrowolskiego w Krakowie.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po południu po raz czwarty w tym sezonie „Betleem polskie", wypełniające teatr zawsze do ostatniego miejsca; wieczorem „Gwałtu co się dzieje", to arcywesoła sztuka stała się atrakcją bieżącej części repertuaru, ściągając na wszystkie dotychczasowe przedstawienia tłumnie publiczność. [Ten] godny utwór Fredrowski powtórzony będzie we środę 2 bm. i piątek 4 bm. Najbliższe powtórzenie sukcesowego „Carewicza Aleksego" odbędzie się we czwartek 3 bm. Szekspirowski „Sen nocy letniej", którego 22 powtórzenie nie wyczerpało bynajmniej olbrzymiego powodzenia, wraca na afisz, w sobotę 5 bm.

Popołudniówki szkolne rozpoczynają się z nowym rokiem po powrocie młodzieży z feryj świątecznych, pierwsza, na której powtórzony będzie „Sen nocy letniej" odbędzie się w piątek 11 bm. wyjątkowo o godz. 5 po południu, zaś druga we środę 16 bm. o godz. 3 i pół po południu ukaże młodocianej publiczności najświeższą nowość repertuaru Fredrowską komedję „Gwałtu co się dzieje". Bilety po cenach 50 procent zniżonych są już do nabycia u prof. Rutkowskiego (IV gimn.) w godz. od [illegible] i pół do 1 i pół w południe.

OPERETKA. Dziś we wtorek 1 stycznia br. o 4 po poł. znakomita operetka Eunem pt. „Dziecko ulicy" (Królowa Montmartre), ciesząca się tak nadzwyczajnem powodzeniem, wieczorem niezrównane „Krowoderskie zuchy" codziennie witane

burzą oklasków. Dzięki wzorowe[illegible] popularność, jaką cieszy się ten ni[illegible] [illegible]wił zapewnia mu długotrwałe po[illegible]

Z „BAGATELI". Niezwykle weso[illegible] „Noc Sylwestrowa" w „Bagateli" [illegible] gowej „Kraków w piekle" z filme[illegible] V serją „Hrabiny Paryża", sylwest[illegible] kami K. A. Czyżowskiego i produkcj[illegible] wemi wybitnych sił artystycznych p[illegible] dzisiaj o godz. 8 wieczorem. O[illegible] [illegible]tere po cenach zniżo[illegible]

[illegible]wartek „Kaprys kobie[illegible] powodzenia schodzi z rep[illegible] [illegible]ca przepysznej krotochwili [illegible]sele Fousia". Reżys r p. [illegible] [illegible]wykle zabawnej krotochwi[illegible] [illegible]ową obsadę.

[illegible]REPERTUARY:

[illegible]R IM. SŁOWACKIEGO.

[illegible]ed poł.: Teatr marjon[illegible] polskie"; wieczorem: „Gwał[illegible]

[illegible]Gwałtu co się dzieje".
[illegible] „Carewicz Aleksy".
[illegible]Gwałtu co się dzieje".

[illegible] MIEJSKI „OPERETKA":

[illegible]a po poł.: „Dziecko ulicy"; wieczo-[illegible] zuchy".

[illegible]ATR „BAGATELA".

[illegible]ma po poł.: „O[illegible]"; wieczorem: [illegible]
Środa, 2 stycznia: „Kaprys kobiecy".
Czwartek, 3 stycznia: „Kaprys kobiecy".
Piątek, 4 stycznia: „Wesele Fonsia".

KINOTEATR „REDUTA" (ul. Lub[illegible]cz 15[illegible]).
Wtorek, 1 stycznia: „Tajemnicza dama".

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA".
Od wtorku 1 stycznia: Wesoły program noworoczny.

KINOTEATR „SZTUKA" (ul. św. Jana):
Od wtorku 1 stycznia: „Hrabina de Langeais i oficer", dramat w 8 aktach.

Teatr im. J. Słowackiego

„GWAŁTU, CO SIĘ DZIEJE", komedja [illegible] trzech aktach Aleksandra Fredry.

Daruj przedewszystkiem, czcigodny mistrzu polskiego humoru, że w tymsamym dniu przejęciony z bronowickiego osiedla, gdzieśmy na [illegible]wiejskim cmentarzyku na spoczynek wieczny składali włoki człowieka szlachetnego, o sercu równie złotem, jak twoje, nie byłem zupełnie usposobiony do śmiechu, wskutek czego może nie umiałem na twoją wesołą igraszkę sceniczną spojrzeć tak pogodnie, jakby to należało. Tem bardziej, że przeszkadzał mi nieco kostjum, który na ciebie włożono, a który twej dobrodusznie roześmianej twarzy innego nadał wyrazu.

Nie można jednak zaprzeczyć, że skrojony na nowo kostjum sceniczny był na swój sposób ciekawy i piękny. Przesłania on wprawdzie do[illegible] pewne[illegible] [illegible]liże „dawnych ludzi" i związany z nimi obyczajowo-historyczny koloryt e[illegible], na tle której rozsnutą jest treść komedji, z drugiej jednak strony przydaje utworowi nowego niespodziewanego uroku jakiejś igraszki fantazyjnej, jakiejś obrazku więcej ze świata bajki, niż z rzeczywistości.

Ten igraszkowo-feeryjny charakter scenicznego ujęcia, choć kłócił się może ze starym Fredrą, ciekawił jednak i czarował, a chwilami w podziw wprawiał prawdziwemi niespodziankami [illegible]yjnemi nie tyle z tekstu, ile z inwencji reżysera. To też i w tym wypadku p. Piekarski, jako inscenizator sztuki, wykazał zarówno dużą p[illegible]mysłowość i wybitną inteligencję artystyczną, jak też rzetelną systematyczność w dokładnem przeprowadzeniu najdrobniejszych szczegółów. — Niektóre drobne scenki wyglądały, jak prawdziwe cacka sztuki inscenizacyjnej, jak na przykład przepyszne przeprowadzona rozmowa Tobjasza i Kaspra, umieszczona w plastycznych ramach izdebki na piąterku i w okienku gołębnika, przyczem zastosowano nawet drobną, lecz miłą „licencję reżyserską" (czyż tylko poecie ma być wszystko wolno?...), zmieniając prozaiczny „kurnik" (z tekstu) na wi[illegible]cej poetycki gołębnik z gołębiami nawet. Zgodne to zresztą było z ogólnem założeniem inscenizacyjnem, przenoszącem całą akcję z wnętrza domu [illegible] autora) do części ogródka, czy podwórka [illegible]workiem, który stanowi tylko tło dla ca[illegible] [illegible]darzenia. (Nie brakło także zupełnie nie[illegible] [illegible]anych „aktorów", jak piejącego koguta [illegible]egającego kota).

[illegible]owu, jeśli idzie o ujęcie tego tła, pytaliśmy [illegible]imowoli, czy tak miałby wyglądać dworek [illegible]pelski, przestylizowany na jakąś świątyńkę [illegible]gzotycznym, bujnym kolor[illegible] [illegible] ekspresjonistycznych kształtach i barwach okalającego listowia. Ale znowu projektodawcy dek[illegible] p. Pronaszce, jak też jego współpracownikowi p. Nagiborowi, [illegible] należy, że dali rzecz zupełnie zgodną z przyjętą za[illegible] zmodernizowanej inscenizacji, podkreślając celowo jej feeryjno-igraszkowy charakter, zarówno w ogólnem ujęciu jak w rysunku i[illegible]loryce.

Na takiem tle odbywa się cała prześmieszna sowa akcja komedji, której [illegible]biegu nie m[illegible] potrzeby opowiadać, a któr[illegible] podstawowy pomysł (kob[illegible] przerabiane s rój męski i sprawujące „s[illegible]" rządy), jak przez przepyszne „kawały" sytuacyjne, dziś j[illegible] cze każdego szczerze może ubawić, szczególnie gdy akcję prowadzi się z takiem mistrzowstwem, jak to widzieliśmy w tym wypadku.

Wszyscy aktorzy (zarówno reżyserji wytrawnej, jak poszczególnym wykonawcom należy się pełna pochwała), byli na swojem miejscu, niektórzy wprost wyborni. Doprawdy, byłbym w kłopocie,

[illegible]enić, to też chwalę po [illegible]

[illegible]pak" godnie reprezentowały [illegible] Zalewska i Łęczycka (może [illegible] na brzydkie baby według tek[illegible] [illegible]arekowna, bardzo dobra w swej [illegible] uroczego „hajduszka". — Męski [illegible] zabłysnął pełnią humoru przed [illegible] ujęciu p. Miarczyńskiego w roli sze[illegible] [illegible]aspra, oraz pp. Kułakowskiego i Kaw[illegible] (bardzo poprawnego), znakomicie imi[illegible] [illegible]arzuconą sobie kobiecą fizjognomję. [illegible]czywista p. Winawer w roli przemyślne[illegible] [illegible]gotki, zgodnie z ogólną stylizacją sztuki. [illegible] odtwarzanej postaci rysy „kol[illegible]ecego" [illegible]a czy raczej Firczyka, podobnego co trochę [illegible] który niedawno przesunął się przez naszą [illegible] jako gość z Warszawy, co zresztą było bar[illegible] miłe. Urodą, temperamentem i animuszem, ry[illegible]kim i erotycznym, jako towarzysz pancerny, [illegible]ał p. Szymański, świetny szczególnie w chwili [illegible]trójnych klamanych zalotów. Bardzo dobrze ro[illegible] Makarego zagrał p. Dobiesław. [illegible]pysznym [illegible]ł „kwartet sceniczny", podzielony [illegible]ty: Dęreby i Makarego na piąterku, [illegible] Kasi i G[illegible]gotki na dole). Godnie towarzysza zwiastuna zaprezentował p. Senowski.

Tak więc całość wypadła na swój sposób pięknie, a w każdym razie bardzo ciekawie ze względu [illegible] [illegible]odzoną oprawę sceniczną. Jedna tylko [illegible]: Gdyby nie zamaszysty „towarzysz pancer[illegible] i jego szeregowiec, gdyby nie ci „Tatarzy" i [illegible]ne drobne aluzje, charakter staropolski zda[illegible]a mógłby się łatwo zagubić. A przecież jak [illegible]zała krytyka naukowa (Chrzanowski, Ku[illegible]ski), przedstawiona historja nie jest tak bardzo [illegible]pożyczona, jakby się zdawało, z obcej sztuki, czy to z jednoaktowej komedji Marivaux'a „La nouvelle colonie" (o podobnej akcji), czy też z trzyaktowej operetki Goldoniego pod tytułem: „Il mondo alla roversa o sia Le donne che comendano („Świat na opak, czyli kobiety przy władzy"), jak przedewszystkiem ze znanej w polskiej literaturze ludowej humoreski o „Osieku sławetnem mieście, gdzie to bywały rządy niewieście".

I nietylko z tego źródła czysto-polskiego płynie charakter sztuki, lecz także z ukrytej w niej tendencji obyczajowo-politycznej. Jak bardzo trafnie i szczegółowo wykazuje dr Eug. Kucharski („Fredro a komedja obca"), Fredro w komedji tej, napisanej przed powstaniem listopadowem (1826 roku), „przedstawiając świat na opak, czyli dotychczasowych gospodarzy w roli niewolników, pragnął przemycić przed dzpiecznemi oczyma cenzury myśl szerszą o znaczeniu ogólno-narodowem". Pod postacią tematu błahego i płytkiego, pełnego nieprawdopodobieństw, przesady i hałasu, wśród rozgwaru krotochwilnego, „tem bezpieczniej pomieszcza cięte i sarkastyczne wycieczki przeciwko zaborcom i tym rodakom, którzy się okazali zbyt powolnymi ich zamysłom, lub zbyt niezaradnym w oporze".

Ten słusznie zaznaczony przez badacza naukowego duch aluzyj narodowo-politycznych może również budzić zainteresowanie dla wystawionej komedji.

Bol. P.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Zmienione warunki prenumeraty i ceny ogłoszeń zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Prezydent przyjmie posła sowieckiego

Warszawa, 31 grudnia (PAT). W dniu wczorajszym kierownik ministerstwa spraw zagranicznych p. Bertoni przyjął posła **Obolenskiego**, któremu oznajmił, że p. **prezydent Rzeczypospolitej udzieli mu audjencji we czwartek** dnia 3 stycznia w celu wręczenia p. prezydentowi Rzeczypospolitej listów uwierzytelniających go w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego **Związku Sowieckich Republik Rad**. Pozatem p. Bertoni zawiadomił, że do chwili mianowania posła polskiego w Moskwie, czego należy się spodziewać w ciągu stycznia p. r., funkcje rzeczywistego charge d'affaires powierzone zostaną dotychczasowemu charge d'affaires ad interim p. Kazimierzowi Wyczyńskiemu. Wreszcie porozumiano się co do mającej nastąpić w najbliższym czasie ratyfikacji konwencji sanitarnej polsko-sowieckiej.

Republika czy zmiana dynastji w Grecji?

Paryż, 31 grudnia. (PAT). Ateński korespondent „Matin'a" donosi, że ewentualna abdykacja [illegible]la greckiego **nie musi jeszcze doprowadzić do wprowadzenia republiki**. Partje liberalne Grecji oświadczają się **za zmianą dynastji**. [illegible] kandydatami o tron grecki znajduje się także książę Sykstus z domu Bourbon-Parma.

[illegible]TURA KS. PAWŁA KARAGEORGIEWICZA DO TRONU GRECKIEGO.

[illegible]dnia. (AW). Pewną sensację w [illegible]ych wywołała wiadomość, po[illegible] [illegible] włoskie, że **Venizelos zamie[illegible]** [illegible] **Pawła Karageorgiewicza do** [illegible] **[pre]tendenta do tronu greckiego.** Dla [illegible] tej wiadomości zwróciła się [illegible] do poselstwa jugosłowiańskiego [illegible] **które pogłoski tej ani nie za**[illegible] **zatwierdziło**. Należy zaznaczyć, [illegible]iony z grecką księżnicz[illegible] ką Olg[illegible]

DELEGACJA GRECKA U VENIZELOSA.

Paryż, 31 grudnia. (AW). Grecka delegacja, która wysłana została do Paryża dla skłonienia Venizelosa do powrotu do Grecji, przybyła już na miejsce swego przeznaczenia i została przyjęta **przez Venizelosa**. Delegacja zakomunikowała mu, że życzeniem większości narodu greckiego jest, **by Venizelos stanął na czele nowego rządu**. W tym wypadku ustąpiłby nietylko obecny rząd, ale i komitet rewolucyjny, pozostawiając Venizelosowi pełną swobodę. Venizelos oświadczył delegacji, [illegible]**zyjmuje zaproszenie.**

WYJAZD VENIZELOSA DO GRECJI.

Marsylja, 31 grudnia. [illegible] **Venizelos odjechał do Grecji.**

ZATARG BU[LGARJI Z J]UGOSŁAWJĄ.

Sofja, 31 [illegible]T). Jak donosi Bułgarska agen[illegible]czna, prezydent ministrów Can[illegible] ekspose wygłoszonem w sobran[illegible] o zagranicznej sytuacji Bułgarji, [illegible] że Bułgarja jest jedynem państwem [illegible] państw zwyciężonych, wypełniając [illegible]sób lojalny zobowiązania traktatow[illegible]dał premjer, wzamian za to Bułgarja [illegible] nalegała na uznanie jej słusznych pr[illegible]yznanych jej w tych traktatach, zwł[illegible] o ile to dotyczy **wolnego dostępu do [mo]rza Egejskiego, oraz obrony bułgarskiej [mnie]jszości narodowych w państwach sąsia[dni]ch**. Mamy nadzieję — oświadczył mówca, — że **wielkie mocarstwa uznają nasze prawa wypływające z traktatu w Neuilly i zaspokoją nasze słuszne żądania**.

Belgrad 31 grudnia (PAT). Radjostacja w Belgradzie podaje następujący komunikat Ag. Avala:

Zarówno koła półurzędowe jak i cała prasa obszernie komentują nieoczekiwaną deklarację bułgarskiego premjera Cankowa, uczynioną w jego ostatniem ekspose w sobranju.

Żądania bułgarskie **w sprawie mniejszości bułgarskich w Macedonji oraz w sprawie utrzymywania stałej armji zamiast armii ochotniczej są uważane w Belgradzie jako istotna prowokacja**. W rezultacie wczorajszego posiedzenia rady ministrów rząd belgradzki wystosował telegram do jugosłowiańskiego ministra pełnomocnego w Sofji, [illegible], wzywając go, aby przybył do Belgra[illegible] odbycia narady co **do nowej orient[illegible]**[illegible]nej w Bułgarji, która, zdaje się, [illegible] na drogę wznowienia [illegible] poli[illegible] **[pr]zedwojennej.**

FOCH OB[illegible] [HO]NOROWYM 15 MIA[ST ANGIEL]SKICH.

Londyn, 31 grudnia. [illegible] „Evening News" donosi, że marszałek F[illegible] [przy]być do Anglji, aby [illegible] honorowe 15 **miast angielskich**. W [illegible] dyplomatycznych przypisują tej podróży [illegible] politycznie. — Przypuszczają, że chodzi [illegible] **średnich rokowań** [illegible] w związku z wło**sko-hiszpańskim układem** w sprawie morza Śródziemnego i w sprawie zabezpieczenia granic **wschodnich Francji**.

SPRAWA ORĘDZIA POINCAREGO DO ANGLIKÓW.

Paryż, 31 grudnia. (PAT). Ajencja Havasa donosi, że **prezydent Poincaré nie wygłosi zapowiedzianego orędzia do narodu angielskiego**.

Paryż, 31 grudnia. (PAT). [illegible] przypuszczają, że jeżeli prezydent [illegible] rady ministrów, Poincaré, zaniecha zamiaru zwrócenia się radjotelegraficznie z orędziem do narodu angielskiego, to stanie się to skutkiem tego, że rząd W. Brytanji uważa, iż **ten nowy sposób bezpośredniego zwracania się do osób prywatnych mógłby stanowić niedopuszczalny precedens.**

RZĄD NIEMIECKI PRZEPRASZA.

Paryż, 31 grudnia. (PAT). Na żądanie państw sojuszniczych, **rząd niemiecki oficjalnie przeprosił międzysojuszniczą wojskową komisję kontrolną** za dopuszczenie się przez członków Reichstagu w dniach 30 października, oraz 14 i 15 listopada złego potraktowania oficerów angielskich, belgijskich i francuskich.

AMERYKA WOBEC SOWIETÓW.

Londyn, 31 grudnia. (AW). Według doniesień „Times'a" z Waszyngtonu, senat amerykański miał wyłonić z siebie specjalną komisję pod przewodnictwem senatora Boraha, która **zajmie się zbadaniem problemu rosyjskiego**. — Prace komitetu będą miały **charakter publiczny**. Przy tej sposobności oświadczył wyraźnie senator Borach, że gdyby znalazły się faktyczne dowody na poparcie zarzutów sekretarza stanu, Hughesa, to on odmówi swojego poparcia ewentualnemu projektowi uznania Rosji sowieckiej, jakiby przedłożono prezydentowi.

Dział ekonomiczny

WSKAŹNIK DROŻYŹNIANY NA GRUDZIEŃ. Z Warszawy telefonują nam: Przypuszczalny wskaźnik drożyźniany za drugą połowę grudnia wynosić będzie 55 do 60 procent. Komisja statystyczna zbierze się w dniu dzisiejszym.

* **KRYZYS W PRZEMYŚLE OLEJNICZYM.** — Ustanowiony przez zmniejszony komplet głównego Urzędu przywozu i wywozu kontyngent eksportowy siemienia lnianego, wywołał zwyżkę jego ceny około 30. Materjału i na rynku brak. W związku z tą sytuacją Związek wytwórców olejów roślinnych zwrócił się do rządu o zniesienie i cofnięcie kontyngentu, który już dziś powoduje zamknięcie niektórych fabryk olejów.

KURS WALORYZACYJNY FRANKA ZŁOTEGO. Z Warszawy telefonują nam: Dnia 29 ub. m. ustalony został przez ministerstwo skarbu i ogłoszony w „Monitorze Polskim" po raz pierwszy kurs waloryzacyjny franka złotego, który wynosi 1,220.000 mk. i obowiązywać będzie 1 i 2 stycznia.

Z WARSZAWSKIEJ GIEŁDY NIEOFICJALNEJ. Na dzisiejszej czarnej giełdzie panowała znaczna zniżka na dolary. Transakcyj dokonywano po kursie 6,100.000—6,000.000 mk. Giełda oficjalna notowała natomiast kurs dolara na 6.400.000 mk. W akcjach panowała niesłychana wprost zwyżka, co tłomaczono obawą przed waloryzacją.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku akcyjnym ruch bardzo żywy, przy tendencji mocno zwyżkowej, co, uwzględniwszy spadek obcych walut, oznacza wyraźną poprawę usposobienia dla papierów dywidendowych. — Traktowane po macoszemu od dłuższego czasu, w czasie którego były ciągle na bezzasadnie niskim poziomie, mają dziś tendencję rekompensaty w stosunku do spadku waluty, który je zawsze wyprzedzał. Oczekiwana reforma walutowa sprawiła zmianę nastroju na naszych giełdach i zachwiawszy wiarę w niepodzielne panowanie i zwyżkę dolara, zwróciła zainteresowanie ku działowi efektów, co do których przyszłości panują dziś jak najlepsze nadzieje w związku z przeczuwaną możliwością uregulowania się naszych stosunków gospodarczych.

Więc w ostatnim dniu roku wszystkie niemal papiery posunęły się znacznie w górę, osiągając czasem 90-procentowe zwyżki. Miljonówka 370.000—380.000.

Natomiast na rynku dewizowym ruch słaby. Niewielkich obrotów dokonano dla pokrycia najkonieczniejszego zapotrzebowania, brak gotówki nie skłania wogóle także w wolnym obrocie do uganiania się za obcemi walutami. W obrotach bankowych robiono dolary 6.550.000. Nowy Jork 6.500.000. Zurych 1,135.000—1.140.000. Paryż 326.000—330.000. Holandja 2.490.000. Wiedeń 90—91. Praga 183.000—191.000.

Po giełdzie również obroty żywe przy tendencji zwyżkowej. Jaworzno drobne 85.000.000 [mi]ljonów. Nafta Krosno 8 miljon., Len 2,800.000 do 2,400.000. Lokomotywy 2,500.000 do 2.700.000. Huta Krosno 2,500.000—3,000.000. Azot 950.000. Gloria 500.000—525.000. Kolumbia 120.000—100.000. Nitrat 525.000. Węglówki 40.000.

CEDUŁA KURSOWA

giełdy krakowskiej

z dnia 31 grudnia 1923 r.

	W tysiącach marek pol.	
	Żądano—dano	Transakcje
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem.	1250—1600	1250—1450
Bank Małopolski	1800—2200	1950—2050
Ziem. Bank kred.	550—650	550—600
Powsz. Bank kred.	375—425	390—41[illegible]
Bank Komercjalny	20—250	200—2[illegible]0
Bank zw. sp. zar.	12000—13000	[illegible]00—12500
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe	425—525	440—500
Impex	40—45	40—48
Pharma	950—1050	950—1000
Bracia Rolniccy	200—250	[illegible] 230
Polski Glob	150—200	160—165
Żegluga Polska	200—250	220—240
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski	3[illegible]750—33750	28000—38500
Cegielski	3750—4250	3800—4200
Parowozy	1200—2200	1400—210[illegible]
Antomotor	1400—1700	1550—160[illegible]
Trzebinia	1750—22[illegible]0	1850—20[illegible]0
Pocisk	2300—2800	2550—2[illegible]00
Górka	46000—49000	47000—4[illegible]00
Siersza	[illegible]000—21000	9000—20[illegible]0
Tepege	7700—8200	7750—[illegible]000
Polska Nafta	1000—1300	1050—1225
Pokucie	900—1100	950—1050
Oikos	9[illegible]00—10000	9500—98[illegible]0
Strug	30[illegible]0—3[illegible]00	[illegible]200—3[illegible]0
Syndykat koszyk	[illegible]7—325	290—300
Tłuszcze Trzebinia	9000—1100	[illegible]00—10000
Krakus	2800—3500	2[illegible]00—3400
Chodorów	[illegible]000—130[illegible]0	12000—13000
Ćmielów	[illegible]000—[illegible]500	42[illegible]0—4400
Elektrownia Siersza	480—530	490—525
Niemojowski	1100—1300	1100—1250
Kapelusze Myślenice	300—320	

GIEŁDA WARSZAWSKA. (31 grudnia). Akcje: Cyfry w tysiącach. Bank dyskontowy 12000—14000, Bank dla handlu i przem. 4000—4200—4100, Bank handlowy Warszawa 11500—12500, Bank kupiecki Łódź 1200—1500, Bank hipoteczny Lwów 18000—16000, Bank kredytowy Warszawa 2000. Bank małopolski 2000, Bank przem. pol. 3000, Bank przem. Warszawa 1100, Bank handlowy Poznań 6250, Pol. Bank przem. Lwów 1250. 1350—1300. Bank powsz. kred. 400—600—500, Bank współdz. 6000—6500. Wil. pryw. bank 2900—2200—3000, Bank zachodni 6000—7500. Bank ziem. kred. Lwów 500, Bank zjedn. ziem pol. 2500—2800—2700, Bank zw. sp. zaw. 10000—10750—10500, Bank związku ziemian 600—750—700. Sole potasowe 11000—13000, Kijewski 8000—10000—9700. Leszczyński 3000-2500, Roman May 86000—80000, Radocha 20000—16000 Puls 1100—1250. Spiess 3000—3300. Strem 19500—25000, Weit 500—400, Wildt 1300—1800. Elektryczność 7700—8200—7500. P. T. E. 550—750—700. Brown Boveri 3800—4000—3850. Kabel 1900—2250. Siła i Światło 2200—3600—3500. Tkanina 2200—3000, Zach. tow. dla handlu 550. Haberbusch 12000—13500. Polbal 200—350. Pol. Lloyd 600—660. Żegluga 515—800-750, 7 em. 700—750. Ćmielów 4000—3800—4050. Centrala skór 6500—6000. Hartwig 2100—1500. Martens 1000—900, Klucze 2500—3100—2800. Korki 375—450. Krakus 2400—2300. Marynin 1800. Majewski 15000—13000. Mirkow 7000. Młynoczwórnia 3000. Polus 400. Warsz. tow. poż. na zastaw 450—600. Eternit 2000. Pustelnik 1500—1200, T. H. T. 5000—4500, Lemler Schwede 3000—2500, T. P. G. 7500—7000. Warsz. gwar. ska 450. Ząbkowickie szkło 300.000, Kraj. hurt. herb. 240—460. Łaźnie parowe 20000—18000, Spirytus 12000—14000. Borowiczka 120.000—100.000, [illegible] 12000—12500. Czersk 2000—3000—2800. Częstocice 8000—10000, Gosławice 4250—4000—4400. 6 emisja 4100—4000—4100. Józefów 550.000—500.000. Konstancja 500.000. Lubnia i Sieniawa 80000—65000, Łyżkowice 350.000—300.000, Michałów 4500—3950—4300.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. 6.400.000—6,390.000, sprzedaż 6.450.000, kupno 6.330.000, dolary kanadyjskie 6.280.000—6.200.000, franki francuskie 320.000, korony szwedzkie 1.670.000, frank złoty 1,226.950, pożyczka złotowa 10,000.000—11,000.000, miljonówka 350.000—300.000.

Czeki: Belgja 288.000, sprzedaż 291.000, kupno 285.000, Berlin 0·0000014. Budapeszt 335·50, kupno 334·50, Bukareszt 32.600—32.400. Chrystjanja 940.500, Helsingfors 158.500, Holandja 243.600, Kopenhaga 1.146.000, sprzedaż 1.126.000, Londyn 27.787.000—27.650.000, sprzedaż 27.900.000, kupno 27.400.000. Nowy York a 50 i wyżej 6,350.000, poniżej 50: 6,400.000, sprzedaż 6.460.000, kupno 6.340.000. Praga 186.750, Paryż 328.750—328.500, sprzedaż 331.500, kupno 325.500. Szwajcarja 1,120.000, sprzedaż 1,130.000, kupno 1.110.000. Sztokholm 1,690.000. Wiedeń 90, sprzedaż 91, kupno 89, Włochy 278.000, Zagrzeb 72[illegible]00, Rewel 17.450, Ryga 24800.

Notowania obligacyj: Cyfry w tysiącach: 4% ziemskie rublowe 2000—1500. 4% ziemskie markowe 6500—6000, 5% m. Warszawy 900—750, 4% m. Warszawy 850—700, 5% Warszawy z r. 1916 750—675, 6% Warszawy z r. 1915 i 1916 825—750, 6% Warszawy z r. 1917 90—80.

GIEŁDA SZWAJCARSKA [illegible] Berlin [illegible] Holandja 217[illegible] Nowy York 572·25, Londyn [illegible] Paryż [illegible] Medjolan 24·75, Paryż [illegible] Budapeszt [illegible] Bukareszt 2·97, Belgrad 6·50, Sofja 4·05, Warszawa [illegible] Wiedeń 0·0080 7/8, austr. korona stemplowana 0·0081, Praga 16·67½.

Zurych, 31 grudnia. (PAT). Szwajcarski Bankverein [illegible] dziś nieoficjalnie Warszawę 0·0000.80—0·0000.81·20.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

... a chorych m. Krakowa.

L. cz. 1666.

Obwieszczenie.

Na zasadzie art. 21 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. Dz. U. Rzp. P. Nr 44 poz. 272 oraz reskryptu ministerstwa pracy i opieki społecznej z dnia 31 grudnia 1923 r. Nr 5461/VII zarząd Kasy chorych m. Krakowa, powodowany niezmiernym wzrostem drożyzny a temsamem ogromną zwyżką cen środków leczniczych, opatrunkowych, opłat szpitalnych, tudzież innych wydatków Kasy i biorąc pod uwagę obecne zmiany w stosunkach zarobkowych i nieproporcjonalnie niskie zasiłki w stosunku do pobieranych faktycznie płac członków Kasy, **rozszerza na podstawie upoważnienia Rady Kasy z dniem 1 stycznia 1924 r. granicę płacy ustawowej dziennej z mkp. 1,500.000·— do mkp. 3,000.000·— dziennie.**

Wobec tego § 19 statutu Kasy obejmować będzie XXVII grup zarobkowych z tem, że do ostatniej grupy przydzielać się będzie ubezpieczonych z faktycznym zarobkiem ponad mkp. 2,900.000·— dziennie. Stosownie do tego podwyższone zostaną odpowiednio wszystkie opłaty, jak też ustawowe zasiłki dla ubezpieczonych.

Wzywa się zatem wszystkich pracodawców, **aby w przeciągu 3-ch dni od daty niniejszego ogłoszenia podali rzeczywistą wysokość obecnych zarobków ubezpieczonych** (świadczenia w gotówce, w naturze i od osób trzecich), w przeciwnym bowiem razie, skale opłat podniesione zostaną z urzędu, w stosunku do przeciętnego zarobku lokalnego w danym zawodzie, a wnoszone z tego tytułu reklamacje nie będą uwzględniane.

Również sami ubezpieczeni we własnym interesie (zasiłki pieniężne, szpitalne, dla położnic i pogrzebowe) powinni starać się o to, aby pracodawcy niniejszemu wezwaniu zadość uczynili, przyczem zaznacza się, że po myśli art. 55 ust. II, pracodawcy obowiązani są dać listę płatniczą Kasy chorych do przejrzenia każdemu ze swych pracowników.

Potrzebne druki, t. j. tabelki, obejmujące nowe grupy zarobkowe, wysokość opłat członków i pracodawców, jak też zasiłków, można otrzymać w Kasie w godzinach urzędowych.

Kraków, dnia 31 grudnia 1923 r. 2834

Zarząd Kasy chorych m. Krakowa.

ABAŻURY

do lamp elektrycznych, gazowych i naftowych, gotowe i na zamówienia artystycznie wykonane,

ŁAMPY ELEKTRYCZNE

biurowe, na szafki nocne, wiszące, salonowe — najtaniej: **Wytwórnia Inż. A. Jastrzębski, Sławkowska 30, I p.** Telefon 2048. 2684 10 10

ZAKŁAD KOSM...CZNO-FRYZJERSKI

FR. B...ZIASZEK

Krakó... ...dzka 3, I p.

wykonuje mycie gło... suszenie włosów, farbowanie włosów, fry... ...zny masaż twarzy naświetlanie lampą kwa... ...yczeszki, obcięte włosy. Poleca wielki wyb... ...dób włosowych.

Koncesjonowana przez m... ...stwo oświaty

SZKOŁA KROJU ...YCIA

„JÓZEFINA", Kraków, uli... Długa L. 11.

rozpoczyna dnia 3 stycznia nowe kursa kroju dam...iego obejmujące rysowanie form, modelowanie, następnie naukę szycia. 2824 2 2

Wpisy od godz. 9-tej zrana do 6-tej wieczorem.

KILIMY

gotowe i na zamówienia po cenach najniższych poleca

„OSTOJA" 2836

Kraków, ulica Sieradzkiego 11

ABSOLWENTKA

Akademji handlowej, szybko stenografująca, pisząca biegle na maszynie, zostanie przyjęta, jako korespondentka i buchalterka. Zgłoszenia pod „Rutyna" do biura Stattera, Kraków, Rynek gł. 8. 2827 2 2

Na karnawał po najniższych cenach, w wielkim wyborze poleca: Bieliznę męską, damską, pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty, szale jedwabne — firma: „Au Bon Marche" Leon Nass, Kraków, ul. św. Tomasza 20 (przecznica Florjańskiej, róg Szpitalnej. 2825 2 5

Otomany, kanapki rozkładane, materace włosiane nowe, sprzedaje tapicer: Kraków, ulica Kopernika L. 24. 2831 2 2

Kupuję papiery ... i gazety, każdą iloś... najwyższe ceny. Rosenfeld, plac Szczepański 9, sklep ...ryjny. 273...

POSZUKUJĘ

dwóch mieszkań większych z komfortem w starym Krakowie z wyjątkiem Dz. VIII i gotów jestem ...ym kosztem nadbudować II, ...ualnie III piętro, za zwolnie... od czynszu na lat 15. Zgło... do 15 stycznia pod „Nad...wa", Poste restante Kraków. 2841 1 3

OG... ...ENIE.

Z powodu ... robocizny i materjałów do ruchu koniecznych, uchwali... posiedzeniu w dniu 28 grudnia b. r. podstawową cenę prąd...

69... ...1 kwh.

Od ceny powyższej ... opusty:
dla mieszka... ...dowych 25% opustu.
„ motorów ... . . . 50% opustu.

Cena powyższa obow... ...niedziałku dnia 31 g... piątku, dnia 4 stycznia 1924 r.

W sprawie bonów elek... ...komisja gazowo-el... jące uchwały:

1) Sprzedaż dotychczasow... wstrzymuje się z dniem ... wskutek czego bony te tracą war... marca 1924 r., t. j. w niniejszem ogłoszeniu.

2) Celem ochrony konsume... ...ndgacją marki polsk... będzie bony z ważnością na jeden ... konsument ma zatem możn... z początkiem miesiąca w bony na ... rachunku za ubiegły okres ... w ciągu danego miesiąca. I tak n... poniedziałku 31 grudnia 19... się ...dzie bony jednomiesięczne z na... **„bon ten ważny ... 1923.",** i to w ilościach, odpo...ących ilości kilowatgodzin zużytych w okresie XI.

Sprzedane bony służą zatem na pokrycie rachunków z okresu ... w miesiącu styczniu.

Bony na okres XII nabywać można na podstawie rachunków za... stępujących miejscach sprzedaży:

Kasa Elektrowni, ul. Dajwo... L. 27
Sklep Elektrowni, Plac Szczepański ... 1
Magistrat, Biuro aprowizacyjne, drzwi Nr 1.
(dawne archiwum, obecnie biblijoteka urzędnicza.
Podstacja Elektrowni, ul. A...ka L. ...
Elektrownia (podstacja), Po...ze, ul. Nadwiślańska.
W soboty, ze względu ...zenia, wszystkie kasy będą zamknięte.

Dyrekcja Elektrowni miejskiej w Krakowie.

BIURO OGŁOSZEŃ MARJANA HUPCZYCA

Kraków, ul. Jagiellońska 7 (róg ulicy Szewskiej)

przyjmuje ogłoszenia (inseraty) do wszystkich gazet. Sprzedaż i abonament wszystkich dzienników.

Przybory szkolne i kancelaryjne. Sklep tytoniowy. 5370 3 3

Kursa im. Baraniec...ga otwierają 7-go stycznia kursa rysunków i malarstwa z modelu pod kierownictwem art.-mal. Fr. Turka. Wpisy: Karmelicka 32, II piętro 2840 1 2

Lekcyj malarstwa akwarel, pasteli, rysunków oraz wykonuje portrety z natury i fotografij po cenach przystępnych. Wiadomość: ul. św. Marka 6, parter. 2765 4 4

„RESISTA"

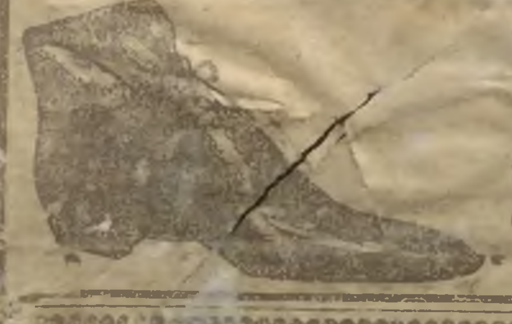
SP. AKC. W PILŹNIE

produkuje **szklane, ogniotrwałe naczynia kuchenne** do gotowania, smażenia i pieczenia, **szkło chemiczne**, laboratoryjne, **szkło dla celów technicznych.**

Gen. zast. Adolf EHRLICH

KRAKÓW-PODGÓRZE. 2835

Buchalterję poprowadzę w godzinach popołudniowych, obejmę kierownictwo tego działu, wykonuję bilanse, zakładam książki, przeprowadzę szkontrum i t. p. Zgłoszenia pod „Buchalter" do administracji „Nowej Reformy". 1860



WINCENTY DYLĄG

W KRAKOWIE

ULICA WOLSKA L. 13.

Wykwintna pracownia, wykonuje obuwie według najnowszych fasonów warszawskich, francuskich i angielskich. Przyjmuje wszelk... zamówienia z powierzonego i własnego materjału. Wykonanie punktualne solidne! — Ceny umiarkowane.



PRZEWODNIK PO KRAKOWIE

Wawel i muzea.

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—3. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej ... osób). **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. **Muzeum Czartoryskich,** Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 6, otwarta codziennie od godz. 10—4. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od godz. 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3551; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 453; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (władza skarbowa II instancji na województwo krakowskie), ul. Hołdów L. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godziny 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Surowe lisy, kuny, tchórze, wydry kupuje i płaci najwyższe ceny

FIRMA SZNAJDROWICZ KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 29

Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce **skład fortepianów Heleny Smolarskiej** ul. Szewska 9, I. p.

wyłączne zastępstwo firm światowej sławy jak:

Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth

Zawsze na składzie instrumenta używane.

Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.

Telefon 4365 lub 1005.

Kawiarnie.

Kawiarnia „Podhalanka"
Kraków, ul. św. Marka 23
wydaje śniadania, obiady i kolacje.
Potrawy na maśle. Ceny niskie.

Magazyny mebli.

MEBLE

pokojowe, salonowe, biurowe i gięte po cenach konkurencyjnych:

Magazyn mebli F. Honigwachs i J. Langer

KRAKÓW

3 **ulica Sienna** 3

Tamże plusze!

Sypialnie, jadalnie, gabinety, salony, fotele, krzesła, bufety, umywalnie, taborety gięte, łóżka żelazne, wózki dziecięce oraz meble biurowe sprzedaje najtaniej

BEER HONIGWACHS

KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 3.

Antyczne: sekretarz, szafa, łóżko, nocna szafka okazyjnie do sprzedania.

FABRYCZNY SKŁAD MEBLI

stylowych, luksusowych i t. d.

S. MANNE

Kraków, Szpitalna 6.

Zakłady tapicerskie.

OTOMANY

garnitury salonowe, kanapki rozkładane, wózki dziecięce, sprzedaje tanio; przyjmuje wszelkie przeróbki, **Piechowicz, ul. Mikołajska 7.**

Zakład tapicersko - dekoracyjny

magazyn mebli i wyrób kołder watowych na wełnie i puchu

Antoni Rybiński

Kraków, Sławkowska 21.

M. BARDACH

zakład tapicerski
Kraków, ul. Florjańska 16
poleca
wszelkie meble tapicerskie gotowe i na zamówienia.
Ceny przystępne.

Rewizja losów.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

Maszyny do szycia.

SINGER

maszyny do szycia, części składowe, igły, oliwa, nici. **Reperacja maszyn bezpłatnie.** Spółka akcyjna Singer Sewing Machine Company, Kraków, Sławkowska 13.

Zakłady krawieckie.

Nowo otworzony

ZAKŁAD KRAWIECKI ANNY MIŚ

W KRAKOWIE UL. SZPITALNA 17, I. P.

wykonuje kostjumy, płaszcze, siłami męskiemi oraz suknie itd.

Ceny 25% niżej cennika.

Magazyn ubiorów wojskowych i cywilnych Wincentego Żmudy

Kraków, ul. św. Tomasza 21.

Bielizna.

Hugo Weinmann

ul. Starowiślna L. 6

poleca dla P. T. Panów wykwintną bieliznę i obuwie. Ceny reklamowe.

Zakłady złotnicze.

Spółka złotnic...

Kraków, ul. Rajska ...

kupuje używane, sztuczne ... od 650.000 mk. i wyżej ... srebro, szczęki do 18,000.0... Wykonuje biżut... Tamże sprzedaż k...

ZĘBY SZTUCZNE

brylanty, złoto srebro, platynę kupuję, płacąc za ząb ...00.000 mkp., szczęki do 18 milj.

Zegarmistrz Landau

Kraków, ul. Sienna 17.

Zakłady ortopedyczne.

Zakład ortopedyczny chirurgiczny i nożowniczy

JÓZEF BOGDANIK

KRAKÓW, KANONICZA 22

wyrabia i naprawia: aparaty ortopedyczne, prostotrzymacze, protezy, wkłady pod płaskie nogi, pasy przepuklinowe, brzuszne i t. p. Ostrzy i naprawia: brzytwy, nożyczki, maszynki do włosów, noże introligatorskie, maszynki do sieczki, scyzoryki i t. p.

Wypożyczalnie książek.

Wypożyczalnia książek „KULTURA"

w Krakowie, przy ul. Szpitalnej 9 (wejście od ul. św. Tomasza) ...eca beletrystykę polską, ...ancuską, niemiecką i an...elską ... ...bny dział n...dzieży szkolnej ... nowości ... składzie, ... abonamentowe ... korzystne.

... FILOU...

...d zabawek — klinika lalek

...raków, Basztowa 15.

Zakłady fotograficzne.

W 5 minutach

wykonuje ulepszonym i najnowszym sposobem fotografje na legitymacje i paszporty

Zakład fotograficzny „Eroa"

Kraków, ulica Starowiślna (plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6.

Dla młodzieży szkolnej, urzędników i wojskowych ceny zniżone.

Obuwie.

OBUWIE

po bardzo przystępnych cenach poleca znana solidna firma:

GIZELA BRAND

Kraków, ul. Starowiślna ...

KSIĘGAR...
I SPRZEDAŻ ...

„RUCH" S...

KRAKÓW, SZCZEPAŃ...

TELEFON Nr 369...

KSIĘGI HANDLOWE registratory, kałamarze ozdobne i biurowe oraz wszelkie przybory kancelaryjne poleca skład papieru i galanterji **MICHAŁ SŁOMIANY** Kraków, ulica Sławkowska 24.

Generalne zastępstwo:
Steinway & Sons
Stingl Original"

Najstarszy i najbogaciej zaopatrzony skład forte...

Zygmunt Raba na...

Kraków — Rok zał. 1880 — ul. ś...

Fachowa, solidna obsługa. — 10-letnia gwarancja. — Ceny fabryczne.

FORTEPIANY. PIANINA.

„W. TOMASZEWSKI" ... poleca: **SERWISY PORCELANOWE** ... **ZASTAWY SZKLANE** ... **LA... ...FTOWE** ... oraz wszelkie artykuły ... zakres szkła, porcelany i fajansów.

Czcionkami drukarni L. K. Górski